

Bogusław Wilda

"Teologia hymnów Łukaszowej Ewangelii Dzieciństwa", Feliks Gryglewicz, Lublin 1975 : [recenzja]

Studia Theologica Varsaviensia 14/1, 270-272

1976

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

że dotyczy dziejów Kościoła w trudnym okresie powstania styczniowego. Jednocześnie, zgodnie z życzeniem autora, przyczyni się ona niewątpliwie do przyśpieszenia sprawy beatyfikacji arcybpa. Z. Sz. Felińskiego.

Wincenty Urban

Feliks Gryglewicz, *Teologia hymnów Łukaszej Ewangelii Dzieciństwa*, Lublin 1975, Towarzystwo Naukowe KUL, ss. 122.

Cztery hymny Łukaszej Ewangelii Dzieciństwa: Magnificat, Benedictus, Hymn Anielski i Błogosławieństwo Symeona, oprócz wyjątkowej pozycji, jaką zajmują w liturgicznej modlitwie Kościoła, stanowią również ważny temat w katechezie i kaznodziejstwie. Z tego względu teologom, zwłaszcza duszpasterzom, potrzebne są opracowania, które dostarczyłyby wyjaśnień egzegetycznych oraz uwag na temat teologii tych tekstów. W polskiej literaturze teologicznej informacji w tym zakresie trzeba było dotychczas szukać w dziełach ogólnych, zajmujących się tylko fragmentarycznie lub marginesowo problematyką Łukaszych hymnów. Ostatnio sytuacja uległa zmianie dzięki ukazaniu się monografii ks. prof. F. Gryglewicza.

We wstępie autor jasno przedstawia cel swoich badań: pomijając te aspekty hymnów, które zostały już wystarczająco zgłębione, zamierza zająć się tym, na co dotychczas mniej zwracano uwagi, mianowicie ich stroną duchową i teologiczną (s. 7). Zgadza się to, jak widać, z tytułem, jakim została opatrzona książka. Teologia hymnów nie wyczerpuje jednak treści pracy. Jak stwierdzi sam autor w zakończeniu, wykład teologicznej zawartości hymnów byłby znacznie utrudniony bez uprzedniego uwzględnienia innych płaszczyzn, przede wszystkim strony literackiej tekstów, w tym także statystyki językowej.

W rozdziale pierwszym autor ukazuje najpierw same hymny, a następnie ustala ich wzajemny stosunek oraz próbuje określić pochodzenie, względnie wskazać źródła, z których zaczerpnął je Łukasz (s. 9—25). Drugi rozdział poświęcony jest zagadnieniu redakcji hymnów. Miały one dość długą historię, zanim stały się ostatecznie częścią Łukaszej Ewangelii. Autor ujmuje tę historię w następujące etapy: wygłoszenie hymnów przez ich pierwszych autorów, przechowywanie w pierwotnych gminach, przekład na język grecki, Łukaszo-wa stylizacja (s. 26). Autor usiłuje wskazać ślady, jakie historia ta pozostawiła na dzisiejszym tekście hymnów (s. 26—40). W dalszych rozdziałach omówiona została treść i teologia poszczególnych hymnów: Magnificat (s. 41—60), Benedictus (s. 61—76), Hymnu Anielskiego (s. 77—85) i Błogosławieństwa Symeona (s. 86—94). Rozdział ostatni zajmuje się zagad-

nieniem wiary pierwotnych gmin kościelnych, a mówiąc dokładniej, sprawą różnic, jakie istniały pomiędzy gminami w formułowaniu i wyznawaniu prawd wiary. Autor ustala, co poszczególne hymny mówią o Bogu, o Wcieleniu Mesjasza i Jego zbawczej działalności, a konfrontując ze sobą cztery omawiane teksty, usiłuje na ich przykładzie pokazać, w czym wyrażały się wspomniane wyżej różnice i jak daleko sięgały (s. 95—110).

Nasuwa się pytanie, w jakim stosunku pozostaje zebrany w książce materiał do analogicznych części dzieła pt. *Ewangelia wg św. Łukasza, Wstęp, przekład z ryginatu, komentarz*, Poznań—Warszawa 1974. Opracowanie hymnu Magnificat w omawianej książce pokrywa się zasadniczo z dodatkiem zawartym w komentarzu (Magnificat — aspekt teologiczny i maryjny, s. 380—392). Zmiany i uzupełnienia są nieznaczne. Inaczej przedstawia się sprawa z pozostałymi hymnami. Wyjaśnienia egzegetyczne, literackie i teologiczne hymnu Benedictus obejmują w komentarzu zaledwie cztery strony, podczas gdy w nowowydanej książce poświęca mu się o wiele więcej miejsca. Również szerzej omówione zostało Błogosławieństwo Symeona, mimo iż komentarz zawiera na ten temat specjalny dodatek (Teologiczne aspekty Błogosławieństwa Symeona, s. 392—399). Podobnie obszerniejsze są uwagi o Hymnie Anielskim.

Sledząc treść poszczególnych rozdziałów czytelnik dostrzega bez trudu jakby dwie, ściśle ze sobą powiązane, warstwy dzieła: pierwszą stanowi wszystko, co dotyczy teologii hymnów, drugą zaś to, co odnosi się do ich strony językowej, a co zarazem pozwala wnioskować o historii redakcji tych fragmentów. Spójrzmy na każdą z tych warstw oddzielnie, poczynając od pierwszej, a więc od materiału tworzącego jakby bezpośrednio wykład teologii hymnów. Podkreślić należy, że wywody te autor przeprowadza z wnikliwością, jak cechować może jedynie doświadczony biblista. Zaczyna od ustalenia teologicznej treści terminów, występujących w analizowanych tekstach, z kolei wydobywa i omawia idee przewodnie, tj. teologiczne tematy hymnów, na koniec zaś usiłuje dotrzeć do konkretnego źródła poszczególnych motywów teologicznych, wiążąc pewne myśli z pierwszymi autorami hymnów, inne — z gminą, jeszcze inne — z Łukaszem. Dzięki temu Łukasze hymny ukazane zostały w nowym świetle, jako bogate treściowo teksty ewangeliczne, pod niejednym względem bogatsze niż dotychczas przypuszczano. Wydobycie ich pełnej teologii jest niewątpliwą zasługą autora książki, tym większą, że w niektórych miejscach wyraża on zupełnie nowe, oryginalne myśli (np. s. 53. 65 n. 83).

Również w drugiej warstwie książki autor przeprowadza swoje dociekania dokładnie i wnikliwie, ukazując w wielu miejscach interesujące, dotychczas nieznanne szczegóły. W odniesieniu jednak do wniosków,

jakie wyłoważca, nasuwają się niekiedy pewne wątpliwości. Np. na podstawie analiz językowych opartych na statystyce wyrazowej wnioskuje autor o historii hymnów, ściślej mówiąc o wpływie, jaki na ich kształt ostateczny mógł wywrzeć pierwszy autor, gmina, Łukasz. Tymczasem cała logika przytaczanych argumentów i spójność dowodzenia nie zmieniają faktu, że wnioski te mają jedynie wartość hipotetyczną. Rodzi się więc pytanie, czy autor postępuje słusznie, nadając formę pewników sądom, które ostatecznie pozostają tylko hipotezami. Pisze np.: „...gmina kościelna do istniejącego już hymnu Magnificat dołączyła zakończenie; Łukaszowa jego poprawka ograniczyła się do dwóch rzeczy: charakterystyki Marii i wymiany czasowników” (s. 32); „W hymnie Benedictus (...) znajdują się dwie wstawki pochodzące od palestyńskiej gminy kościelnej, a mówiące o prorokach i o Abrahamie; Łukasz w Zachariaszowym psalmie i proroctwie rozszerzył zakończenie oraz przereklamował przepowiednię dotyczącą Jana Chrzciciela” (s. 37). Twierdzenia tego rodzaju brzmią pewnie i kategorycznie, podczas gdy fakty, o których mówią, zdają się być najwyżej prawdopodobne. Czasem autor daje temu wyraz np.: „W tekst Błogosławieństwa Symeona Łukasz prawdopodobnie wprowadził trzy wstawki; obejmują one fragmenty dotyczące osoby i działalności Jezusa Chrystusa oraz proroctwo charakteryzujące Marię, Matkę Jezusa” (s. 40).

Sprawa formułowania sądów i odróżniania pewników od hipotez wydaje się być ważna z innego jeszcze powodu. Jak wspomniano, autor uwzględnia w historii hymnów trzy etapy. Jednak właściwie należałoby uwzględnić jeszcze jeden etap: drogę, jaką przebył każdy z tekstów od pierwszego autora do gminy. O tej drodze autor nie wspomina. Być może, współczesna biblistyka niewiele ma jeszcze do powiedzenia na ten temat. Ale jeśli tak, to chyba słówko „prawdopodobnie” wypadłoby dodać i do tych stwierdzeń autora, które mówią o pochodzeniu Magnificat od Marii (s. 26), Benedictus od Zachariasza (s. 32), a Błogosławieństwa Symeona — od samego Symeona (s. 37).

Oczywiście, powyższe pytania i wątpliwości dotyczą zasadniczo drugiej, mniej istotnej warstwy książki. Takie zaś lub inne stanowisko w tym zakresie nie może mieć ostatecznie wpływu na rekonstrukcję teologii hymnów, o którą przede wszystkim autorowi chodziło. Dlatego jego książka stanowi cenne osiągnięcie na gruncie polskiej teologii biblijnej. Oprócz biblistów książkę powinni wziąć do rąk zwłaszcza homileci i katecheci. W kaznodziejstwie i w katechezie pokutują jeszcze u nas ujęcia płytkie, schematyczne, szczególnie w odniesieniu do dzieciństwa Jezusa i osoby Marii. Przystudiowanie omówionej książki przyczyniłoby się z pewnością do usunięcia wielu uproszczeń, umożliwiając wykład autentycznej, głębokiej teologii hymnów.

Bogusław Wiśła